

MAREK BLAZA SJ

Lublin

UROCZYSTOŚĆ NADANIA DOKTORATU *HONORIS CAUSA*
WIELCE BŁOGOSŁAWIONEMU TEOKTYSTOWI
PATRIARSZE CAŁEJ RUMUNII, ARCYBISKUPOWI BUKARESZTU
I METROPOLICIE MUNTENII I DOBRUDŻY

KUL, Lublin, 7 listopada 2000 roku

Dnia 7 listopada 2000 r. Katolicki Uniwersytet Lubelski nadał tytuł doktora *honoris causa* Wielce Błogosławionemu Teoktystowi (w świecie Teoder Arăpășu), Patriarcha Rumunii, Arcybiskup Bukaresztu, Metropolita Muntenii i Dobrudży. Urodził się 7 lutego 1915 r. w Ticileni. W 1935 r. złożył śluby zakonne w monasterze Neamț, gdzie przyjął imię zakonne Teoktyst. W 1937 r. został wyświęcony na diakona, a w latach 1940-1944 studiował teologię na Uniwersytecie w Bukareszcie. W 1945 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1948 r. został mianowany archimandrytą oraz wikariuszem biskupim metropolity Mołdawii (w Jassach). W tym czasie bez zezwolenia władz komunistycznych organizował liczne pielgrzymki z relikwiami św. Paraskewy, patronki Jassów i całej Mołdawii, po miastach i wsiach. W 1950 r. został wyświęcony na biskupa i mianowany sufraganiem patriarchy Justyniana oraz rektorem Instytutu Teologii w Bukareszcie. W 1962 r. został biskupem ordynariuszem diecezji Aradu, Jenopolu i Halmagii. Później miał zostać biskupem Detroit, ale nie otrzymał stosownej wizy. W latach 1973-1977 był arcybiskupem Craiovej i metropolitą Oltenii. W 1977 r. został metropolitą Mołdawii i Suczawy, a w 1980 r. metropolitą Sibiu i Siedmiogrodu. Po śmierci patriarchy Justyniana 9 listopada 1986 r. został powołany na urząd patriarchy rumuńskiego. Już jako biskup w sposób szczególny dbał o jedność prawosławia, a także aktywnie uczestniczył w działalności Światowej Rady Kościołów, Konferencji Kościołów Europejskich. Prowadził oficjalny dialog z katolikami, protestantami i starokatolikami. Dowodem jego otwartości ekumenicznej była wizyta Jana Pawła II w Rumunii w maju 1999 r. Znamienne było również to, że patriarcha Teoktyst sprawował Eucharystię w obecności papieża Jana Pawła II na Placu Jedności (Piața Unirii), a kiedy wymienili ze sobą pocałunek pokoju, ponad dwieście tysięcy zebranych na Liturgii prawosławnych i katolików skandowało „Unitate!” („Jedność!”). Po Eucharystii patriarcha podarował papieżowi kielich mszalny, który oznacza pełnię jedności. Ten podarunek wyrażał pragnienie patriarchy, aby w przyszłości Komunię świętą mogli z niego przyjąć zarówno prawosławni, jak i katolicy.

Patriarsze Teoktystowi zależy też na dobrych stosunkach z Kościołem greckokatolickim w Rumunii. Nie ukrywa on wszakże istniejących problemów: z jednej strony Kościół greckokatolicki zachował obrządek bizantyjski, przez co nawiązuje do tradycji prawosławnej, natomiast z drugiej strony przejął on dyscyplinę katolicką. Stąd patriarcha uważa, że grekokatolicy powinni zdefiniować swoją tożsamość, aby w ten sposób można było ustalić status eklezjologiczny tego Kościoła. Patriarcha w tym kontekście wskazał, że roślina nie może mieć jednocześnie dwóch korzeni. Uważa on ponadto, że w przeciągu wieków nie można było osiągnąć porozumienia z Kościołem greckokatolickim. Żywi jednak nadzieję, że problem uniatyzmu zostanie przezwyciężony i że dialog prawosławno-katolicki będzie mógł być kontynuowany. Patriarcha odwiedził również schorowanego greckokatolickiego kard. Aleksandra Todei, wieloletniego więźnia łagrów komunistycznych. Patriarcha podkreślił, że jego spotkanie z kard. Todeą było możliwe dzięki Duchowi Świętemu: „Gdy święciłem w tej miejscowości cerkiew, w głębi duszy pomyślałem, że nie można nie skorzystać z okazji i nie złożyć braterskich pozdrowień osobie cierpiącej. Mój gest pokazuje, że istnieje możliwość pokonania pewnych rozbieżności. Kiedy widzimy cierpiącego, który nie może poruszać się i prawie nie mówi, a ma w sobie radość, wtedy widzimy tajemnicę naszej wiary, tajemnicę nauki Zbawiciela”

Dnia 7 listopada 2000 r. w godzinach przedpołudniowych patriarcha Teoktyst wraz z metropolitą warszawskim i całej Polski Sawą i metropolitą Jassów Danielem przybyli do prawosławnej katedry lubelskiej. Tam patriarcha rumuński został powitany przez miejscowego biskupa prawosławnego Abła, a także przez metropolitę lubelskiego arcybiskupa Józefa Życińskiego, kard. Williama Keelera z Baltimore, biskupa Zdzisława Trandę z Kościoła ewangelicko-reformowanego, muzułmańskiego imama Stefana Mucharskiego, biskupa Vincenzo Paglio z Włoch, biskupów pomocniczych archidiecezji lubelskiej oraz przez proboszczów parafii wszystkich wyznań w Lublinie. Patriarcha skierował słowo do miejscowej wspólnoty prawosławnej, a także do arcybiskupa Józefa Życińskiego, z którego inicjatywy Katolicki Uniwersytet Lubelski przyznał zwierzchnikowi Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego tytuł doktora *honoris causa*. Patriarcha podkreślił, że światła Chrystusa potrzebuje nie tylko naród rumuński czy polski, ale cała Europa. Laudację na cześć patriarchy Teoktysta wygłosił ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz OMI, który powiedział m.in., że dialog prawosławno-greckokatolicki w Rumunii „sprawił, że historyczna wizyta ekumeniczna papieża Jana Pawła II do kraju o większości prawosławnej, jakim jest Rumunia, stała się możliwa. [...] Rumuński Kościół Prawosławny jako pierwszy w historii zaprosił z wizytą biskupa Rzymu, który w jednym z przemówień oświadczył, iż w czasie tej niezapomnianej wizyty «przekroczony został próg nadziei»” Z kolei patriarcha Teoktyst rozpoczął swoje wystąpienie od słów: „Jestem tu jako sługa Chrystusa” Następnie przedstawił dzieje Kościoła w Rumunii zwłaszcza w okresie totalitaryzmu. Po wystąpieniu patriarchy Teoktysta Senat Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego uroczystie nadał patriarsze Teoktystowi tytuł doktora *honoris causa* „w

uznaniu wielkich zasług w dziele ekumenicznego pojednania pomiędzy Kościołem prawosławnym a Kościołem Katolickim oraz trudu ewangelicznego jednania zwaśnionych narodów”